

NOWINY RZESZOWSKIE

Piątek, 7 czerwca 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 134 (4345) | Wyd. A

| Nakład 68.965

Dalsze rozszerzenie polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej

WARSZAWA

Do Warszawy powróciła delegacja polska, która brała udział w obradach XXII sesji Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej w Moskwie. Na sesji ustalono zakres wymiany doświadczeń naukowo-technicznych oraz zatwierdzono tematy naukowo-techniczne na lata 1963-64. Specjalną uwagę poświęcono zagadnieniom współpracy pokrewnych instytutów naukowo-badawczych, biur projektowych i konstrukcyjnych.

Przewodniczący delegacji polskiej minister Antoni Radliński oświadczył w rozmowie z przedstawicielem PAP, iż obrady w Moskwie były bardzo owocne. Obie strony rozpatrzyły ok. 500 spraw, w tym ok. 60 proc. w trybie międzysesyjnym, co znacznie usprawnia załatwianie spraw interesujących oba kraje. Polska wydeleguje do Związku Radzieckiego 450 fachowców, przyjmie natomiast ponad 100 specjalistów radzieckich. Z Kraju Rad otrzymujemy ok. 250 dokumentacji, przekazujemy zaś ponad 100 naszych dokumentacji technicznych i technologicznych. Na warsztatach wspólnych prac instytutów obu krajów znajduje się ponad 90 prac badawczych, z tego ok. 60 proc. dotyczy hutnictwa, chemii, przemysłu maszynowego, górniczego i budownictwa.

Jak podkreślił na zakończenie min. Radliński sesja przyczyniła się do rozszerzenia rozwijającej się i przynoszącej coraz lepsze efekty polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej.

Skandal w rządzie brytyjskim

LONDYN

Wielka Brytania wstrząśnięta została wczoraj ustąpieniem brytyjskiego ministra wojny Johna Profumo. Oświadczył on w środę późnym wieczorem, iż ustępuje ze stanowiska zajmowanego w rządzie i zamierza zrzec się mandatu posła do Izby Gmin. W liście do premiera Macmillana Profumo stwierdził, iż skłamał kiedy w osobistym oświadczeniu złożonym 22 marca w Izbie Gmin powiedział, że nie utrzymywał „żadnych stosunków” z rudowłosą modelką Christine Keeler. Profumo przyznał, iż postąpił tak z uwagi na swą żonę i rodzinę.

Profumo podejrzany był o umożliwienie Christine Keeler opuszczenia Londynu w momencie, gdy miała ona zeznawać przed sądem w procesie emigranta z Indii zachodnich, oskarżonego o usiłowanie zamordowania jej. Keeler wyjechała do Hiszpanii, gdzie odnaleziono ją po kilku dniach.

Ustąpienie ministra Profumo określone zostało przez prasę brytyjską jako szkodliwy skandal polityczny. Podkreśla się, iż w historii polity-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Coraz więcej siarki

◆ Uruchomienie nowego obiektu z rocznym przyspieszeniem ◆ W ciągu dwóch lat podwojenie produkcji ◆ Tarnobrzeg zmniejsza koszty

W KOMBINACIE tarnobrzesckiej, w przededniu uruchomienia wielkiej wytwórni kwasu siarkowego, rozpoczęto rozbudowę zakładu mechanicznej przeróbki rudy siarkowej. Ze względu na rozmiary prac i wielkość spodziewanych efektów wytwórczych inwestycja ta służy na miarę nowego obiektu produkcyjnego. Drugi zakład przeróbki rudy siarkowej (pierwszy pracuje od 1960 r.) budowany będzie w rekordowym tempie: w początkowych założeniach cykl budowy tego obiektu określano na 30 miesięcy, tymczasem załoga kombinatu i kooperujące przedsiębiorstwa zobowiązały się do uruchomienia zakładu przerobczego o rok wcześniej — w lipcu przyszłego roku.

Jest to zobowiązanie niezwykle cenne. Z nowej wytwórni gospodarka otrzymała w roku przyszłym około 100 tys. ton rafinowanej siarki. W roku 1965 nowy zakład dostarczy już 200 tys. ton tego cennego surowca i w ten sposób kombinat w Tarnobrzegu w ciągu dwóch lat podwoi produkcję czystej siarki (osiągnie 400 tys. ton) i wejdzie do światowej czołówki producentów. Maszyny i urządzenia dla nowego zakładu przerobczego budują fabryki krajowe i wytwórnie ZSRR.

Warto dodać, że w tarnobrzesckim kombinacie prowadzone są intensywne prace organizacyjno-technologiczne mające na celu obniżenie kosztów własnych. Postanowiono m. in. zmniejszyć koszt uzyskania tony siarki z rudy o 15 proc. Czynnione są też starania, aby obniżyć zużycie siarki przy fabrykacji kwasu siarkowego; mimo iż tarnobrzescki wskaźnik (340 kg siarki na tonę kwasu) odpowiada normom światowym, załoga widzi możliwość poprawienia tego wyniku. Załozdże pomagają naukowcy, opracowując nowe metody wydobycia siarki.

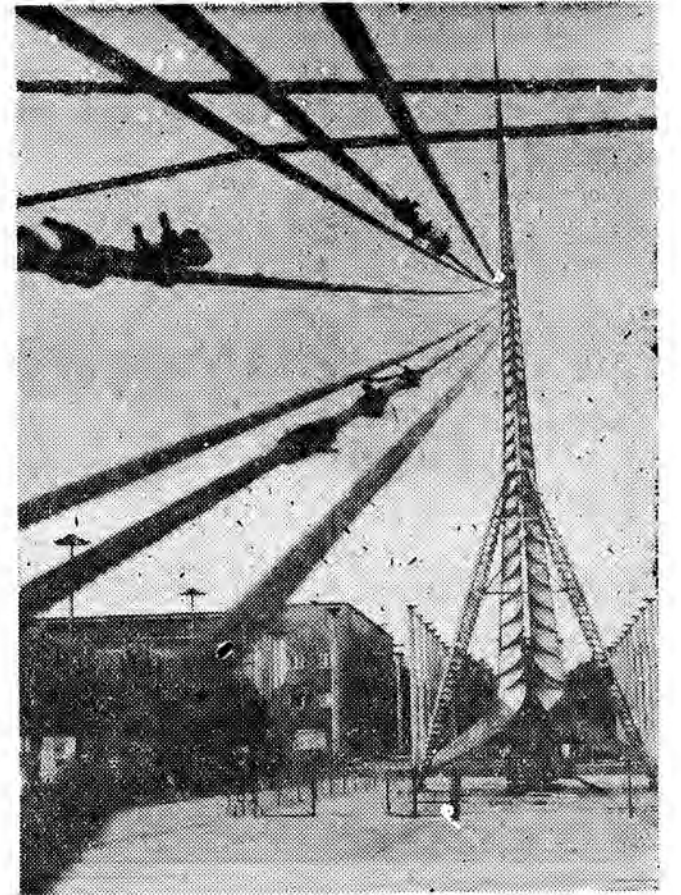
Z udziałem polskich uczonych Światowe przedsięwzięcie: „Rok Spokojnego Słońca“

Zawile stosunki między Słońcem a naszą rodzimą planetą są jednym z głównych tematów dyskusji na obradującym już piąty dzień w Warszawie zgrupowaniu COSPAR. Grupa naukowców obraduje nad szczegółami światowego programu, który otrzymał nazwę „Międzynarodowego Roku Spokojnego Słońca” (MRSS). Zaczyna się on 1 stycznia 1964 r. i ma trwać 24 miesiące. Będzie on bliźniaczym bratem „Międzynarodowego Roku Geofizycznego” (MRG) — słynnego już przedsięwzięcia naukowego z lat 1957/58. W pracach roku zapowiedziane udział ok. 60 krajów.

Prof. Stefan Manczarski oświadczył, że polski program „Międzynarodowego Roku Spokojnego Słońca” obejmuje m. in. pomiary promieniowania słonecznego w 11 stacjach oraz obserwacje wizualne i fo-

tografowanie obłoków świecących. W 1965 r. uczeni polscy mają rozpocząć raketowe pomiary kierunku prędkości wiatrów na wysokościach 35-40 km. Rozpoczną wspólne z NRD badania tzw. przewodności płaszcza Ziemi, pomiary intensywności promieni kosmicznych oraz badania zórz polarnych, jonosfery i będziemy kontynuować współpracę z naukowcami Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, podjętą podczas MRG.

Być może, podczas MRSS uda się uczonym wyjaśnić intrygującą sprawę wpływu Słońca na pogodę.



Iglica wrocławska ustawiona w 1948 roku na terenach Wystawy Ziem Odzyskanych zostanie wyremontowana. Aby wykonać to zadanie trzeba było iglicę położyć. Dokonało tego Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Kopalni Rud Miedzi w Lubinie. Na zdjęciu: Moment kładzenia iglicy. CAF-fot. Wołoszczuk

Kraje Afryki wschodniej utworzą federację

KAIR

Szefowie rządów Kenii, Tanganiki i Ugandy, którzy spotkali się w Nairobi na „małej konferencji na szczycie” przy drzwiach zamkniętych, zapowiedzieli w środę utworzenie federacji krajów Afryki wschodniej do końca bieżącego roku.

Opublikowane wczoraj wspólne oświadczenie stwierdza, że specjalna grupa robocza przystąpi niezwłocznie do opracowania projektu konstytucji przyszłej federacji. Do przystąpienia do federacji zaproszono także Zanzibar natychmiast po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości.

Odnaczenie pośmiertne dla bohaterki

MOSKWA

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało pośmiertnie wysoką odznakę honorową Tamarze Moisiejkienko, robotnicy kolejowej, która poniosła śmierć ratując życie człowieka.

Tamara Moisiejkienko, która pracowała na stacji Szira kolei wschodniosyberyjskiej, dostrzegła na torach staruszka, który nie słyszał ostrzegawczych gwizdów zbliżającego się pociągu. Nie namyślając się kobieta rzuciła się ku niemu i odepchnęła go z torów, jednakże nie zdążyła już sama odepchnąć i wpadła pod pociąg. Lekarze przez wiele godzin walczyli o życie bohaterki, która jednakże wysiłki te nie odniosły skutku.

SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA POLSKI



Helikopterem przez Atlantyk

PARYŻ Pomyślnie zakończyła się wyprawa trzech Amerykanów helikopterem przez Atlantyk. W środę o godz. 12.50 czasu lokalnego ich helikopter typu „Sikorsky Ch-3b” wylądował na lotnisku Bourget pod Paryżem, po pokonaniu 5.650 km.

Lot przez ocean, nie licząc pięciu lądowań (na Labradorze, Ziemi Baffina, Grenlandii, Islandii oraz Szkocji), trwał 35 godzin.

W dalszym ciągu trwających w Lesznie Szybowniczych Mistrzostwach Polski — odbyła się trzecia konkurencja — przelot docelowo-powrotny — na trasie Leszno — Mirosławice — Leszno, długości 200 km.

Na zdjęciu: Edward Makula (Katowice) drugi w II konkurencji i II po dwóch konkurencjach. CAF — fot. Staszyszyn

Wobecności olbrzymich tłumów odbyły się w czwartek wieczorem uroczystości złożenia zwłok papieża Jana XXIII w krypcie Bazyliki św. Piotra w Rzymie. W przeciwieństwie do dotychczasowej tradycji — decyzją kolegium kardynałów — uroczystość miała charakter publiczny i jedynie sprowadzenie zwłok do krypty nastąpiło z udziałem ścisłego grona osobistości kościelnych.

Pogrzeb papieża Jana XXIII

RZYM

W obecności olbrzymich tłumów odbyły się w czwartek wieczorem uroczystości złożenia zwłok papieża Jana XXIII w krypcie Bazyliki św. Piotra w Rzymie. W przeciwieństwie do dotychczasowej tradycji — decyzją kolegium kardynałów — uroczystość miała charakter publiczny i jedynie sprowadzenie zwłok do krypty nastąpiło z udziałem ścisłego grona osobistości kościelnych.

Na długo jeszcze przed godziną 17 GMT, kiedy rozpoczęły się uroczystości, ponad 300 tys. osób zgromadziło się przed Bazyliką. Na znak żałoby, decyzją wszystkich central związkowych robotnicy włoscy przerwali pracę na 10 minut, aby uczcić pamięć „Papieża pokoju”.

Zwłoki udrapowane purpurą były wystawione na widok publiczny na placu przed Bazyliką przez 40 minut.

Po dwóch stronach abydy zajęli miejsca kardynałowie, członkowie korpusu dyplomatycznego, oficjalne osobistości i najbliższa rodzina Jana XXIII. Z Polski obecni byli: Jerzy Zawieyski, członek

2 sztuczne morza pod Moskwą

MOSKWA Dla pełnego zaopatrzenia stolicy Związku Radzieckiego w wodę, pod Moskwą utworzone zostaną dwa sztuczne morza. W chwili obecnej na każdego mieszkańca Moskwy przypada 500 litrów wody na dobę. Jest to dwa razy więcej niż w Londynie — Kopenhadze i Wiedniu. Jednakże w związku z rozbudową miasta, wody potrzeba coraz więcej. Dostarczać jej będzie do nowych dzielnic zachodnia stacja wodociągowa, której pierwszy odcinek zacznie pracować w końcu bieżącego roku.

Aby dostarczyć wodę do nowych wodociągów trzeba będzie czerpać ją z innych zbiorników, ponieważ w rzece Moskwie wody już nie starczy. Dlatego też pod-

Rady Państwa, przewodniczący klubu Inteligencji katolickiej w Warszawie, oraz dr Jerzy Hagmajer, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Pax. Wziął także udział w uroczystościach arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek, przebywający w Rzymie z racji przygotowań do II części soboru powszechnego.

Modły żałobne odprawił arcybiskup Pericle Felici. Szambelanie Bazyliki złożyli następnie ciało zmarłego do potrójnej trumny z drzewa czerchowego, otowu i drzewa cyprysowego.

Zabrał głos biskup Amleto Tondini oddając hołd dziełu Jana XXIII na rzecz Kościoła i całej ludzkości. Mówca przy pominięciu w szczególności encykliki „Pacem in terris” oraz zwołanie soboru powszechnego. Stwierdził on, że zmarły papież działał na rzecz pokoju na świecie.

Trumne ze zwłokami Jana XXIII, owiniętymi purpurą w tym całunem, złożono do krypty Bazyliki, gdzie pozostanie do czasu ostatecznego pochowania w Bazylice św. Jana Laterańskiego, zgodnie z ostatnią wolą zmarłego.

Zegar dla palaczy

GENEWA

Pewien Szwajcar opatentował pudełko do papierosów przeznaczony dla palaczy, którzy pragną ograniczyć palenie. Pudełko zaopatrzone jest mianowicie w zegar, który można odpowiednio nastawić. Pudełko otwiera się automatycznie w określonych odstępach czasu.



Sytuacja baryczna: Atlantyk, Europie zachodniej, i północno-wschodnią zalegają niż baryczny. Pozostały obszar Europy znajduje się pod wpływem wyżu barycznego, którego centrum znajduje się nad Morzem Norweskim. Prognoza pogody: Przeważnie pogodnie. Rano zamglenia. Temperatura dniem do 26 st., nocą 10-12. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

CIEKAWOSTKA

TRZYLETNI SILACZ

MOSKWA

52 kg waży trzyletni Arystan, czwarty dziecko w rodzinie Majzana i Rykskul Satybelidiew kolebniaków z obwodu dzambulskiego (południowy Ka-

DNIA

zachstan). Chłopiec ma obecnie 108 cm wzrostu, a obwód jego klatki piersiowej wynosi — jak u dorosłego mężczyzny — 105 cm.

Przy urodzeniu Arystan ważył 6 kg 850 g i miał ostre zęby.

Mali silacz ma imponujący apetyt, jest bardzo ruchliwy i przejawia duże zainteresowanie muzyką. Chłopiec znajduje się pod specjalną obserwacją lekarską.



DELEGACJA PREZYDIUM ZG PCK U PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA

6 bm. przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Aleksander Zawadzki przyjął w Belwedrze delegację Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

LETNIA SESJA EGZAMINACYJNA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

W czwartek rozpoczęła się letnia sesja egzaminacyjna w uniwersytetach, politechnikach oraz wyższych szkołach ekonomicznych, pedagogicznych i rolnych.

RZĄDOWE DELEGACJE KRL-D I KUBY NA XXXII MTP PRZYBYŁY DO WARSZAWY

W związku ze zbliżającym się otwarciem XXXII MTP 6 bm. przybyła do Warszawy delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

W GRUDZIADZU DOJRZEWAJĄ CYTRINY

W ciepłarni ogrodu kolejowego przy ul. Waryńskiego w Grudziądzu wyhodowano 10 lat temu drzewko cytrynowe, które od 3 lat dwa razy do roku owocuje.

Pogrzeb Nazima Hikmeta

MOSKWA W środę 5 czerwca odbył się tu pogrzeb Nazima Hikmeta — poety, rewolucjonisty, płomiennego bojownika o wolność swego narodu, o wolność i szczęście narodów, o pokój i socjalizm.

Odczytano autobiografię Hikmeta, napisaną przed dwoma laty, wyrażającą umiłowanie życia, mięstwo i jego żarliwość rewolucyjną.

POSIEDZENIE RADY BEZPIECZENSTWA W SPRAWIE KOLONII PORTUGALSKICH?

Agencja AP, powołując się na kółka afrykańskie ONZ informuje, że grupa państw Afryki zamierza wystąpić z wnioskiem o zwolnienie Rady Bezpieczeństwa w celu omówienia sytuacji w koloniach portugalskich oraz polityki apartheidu, prowadzonej przez Republikę Południowo-Afrykańską.

Tragiczna katastrofa samochodowa pod Opoczmem

KIELCE W środę, 5 bm. w godzinach wieczornych na skrzyżowaniu dróg pod Opoczmem zderzyły się dwa samochody: ciężarowy „Skoda”, należący do PKS w Kraśniku z autobusem „Nysa” Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych w Lublinie, w którym jechał 8-osobowy zespół aktorów z Łodzi, Warszawy i Lublina.

Przybyłe na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe przewiozło rannych do szpitala w Opocznie. Cztery osoby leżały ranne, po udzieleniu im pomocy lekarskiej, udali się do domów. Jak w czwartek rano poinformował korespondent PAP dyżurny le-

Wizyta delegacji kubańskiej w ZSRR była bardzo pożyteczna

Przemówienie Fidela Castro w Hawanie

HAWANA W dniu 4 czerwca w godzinach wieczornych premier Fidel Castro, który powrócił właśnie z podróży do ZSRR, wygłosił w Hawanie przemówienie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie kubańskiego radia i stacje telewizyjne.

Fidel Castro mówił z ogromną serdecznością o narodzie radzieckim, który tak gościnnie witał przedstawicieli rewolucyjnej Kuby.

Żeby mieć wyobrażenie o Związku Radzieckim — powiedział Castro — nie wystarczy znać cyfry. Wszystko trzeba zobaczyć na własne oczy. Tylko wtedy można zrozumieć, że ustalony na XXII Zjeździe KPZR program be-



CHRUSZCZOW PRZESŁAŁ PREMIEROWI KENII GRATULACJE

Nikita Chruszczow przesłał do Afrykańskiej Unii Narodowej Kenii gratulacje z okazji zwycięstwa w wyborach powszechnych do Zgromadzenia Narodowego i do przewodniczącego Unii Jomo Kenyatty z okazji objęcia przez niego stanowiska premiera.

DRUGI MURZYŃ — STUDENTEM UNIwersYTETU W OXFORD

Setki żołnierzy i oddziały policjantów patrolowały obszar uniwersytetu oraz miasteczka studenckiego w mieście Oxford w stanie Mississippi. 5 bm. na uniwersytecie stanu Mississippi w Oxfordzie przyjęto drugiego Murzyńca w historii tej uczelni, Medowella.

200 OFIAR STARC W IRANIE

Jak donosi z Teheranu agencja TASS, inspirowane przez reakcyjne duchowieństwo antyrządowe wystąpienia w poszczególnych częściach kraju trwają. Według oficjalnych danych liczba śmiertelnych ofiar tych starc przekracza już 200.

WIZYTA OFICERÓW NATO W BONN

Około 70 wyższych oficerów i funkcjonariuszy państwowych z 13 państw NATO przebywało w środę i w czwartek w Bonn, gdzie informowali się o szczególnych problemach NRF wewnątrz paktu atlantyckiego — podał bońskie Ministerstwo Obrony.

Skandal w rządzie brytyjskim

(Ciąg dalszy ze str. 1) ki brytyjskiej nie zdarzyło się, by członek gabinetu okłamywał Izbę Gmin i wprowadził w błąd premiera. Wczorajsza prasa londyńska poświęciła tej aferze artykuły wstępne oraz zamieściła wiele materiałów zajmujących po kilka stron.

Wstępne dochodzenie wykazało, że winę za wypadek ponoszą kierowcy obu samochodów, którzy na skrzyżowaniu dróg nie zachowali należytej ostrożności.

Smierć 9 maturzystów w katastrofie autobusowej

SZTOKHOLM Dziewięć młodych ludzi, w tym 5 dziewcząt, poniosło śmierć, gdy autobus wiozący 34-osobową grupę maturzystów wracających z wycieczki wpadł do jeziora Luga w pobliżu Flekkefjord na południowo-zachodnim wybrzeżu Norwegii. Większość młodych ludzi zdołała się uratować, wybijając szyby w oknach autokaru,

maszyn używanych do sprzętu trzciny cukrowej, które mają zasadnicze znaczenie dla rozwoju przemysłu cukrowniczego.

Przechodząc do problemów politycznych, mowa zaznaczyła, że niebezpieczeństwo agresji przeciwko Kubie ze strony USA nie zostało całkowicie wyeliminowane i że będzie ono zagrażało dopóty, dopóki istnieje imperializm.

Castro oświadczył, że Kuba gotowa jest unormować swoje stosunki ze Stanami Zjednoczonymi na drodze przedyskutowania wszystkich spornych problemów.

Kubański przywódca mówił dużo o wrażliwości, jakie odniósł podczas spotkań z Nikitą Chruszczowem. Dyskutowaliśmy szeroko nad różnymi problemami — oświadczył. — Jest to człowiek wyjątkowo rozumny, energiczny i bardzo serdeczny. Chruszcz-

Wokół sukcesji po Janie XXIII

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR Z RYZMU)

Watykan żyje coraz intensywniej przygotowaniami do konklawe. Jak już donosiłm konklawe rozpocznie się 19 czerwca. Weźmie w nim udział 82 kardynałów, w tym 45 po raz pierwszy.

Komentatorzy prasy włoskiej snują najrozmaitsze przypuszczenia odnośnie osoby następcy Jana XXIII. Najczęściej przewijają się w tych rozważaniach trzy nazwiska: arcybiskupa Bolonii Lercaro, arcybiskupa Mediolanu Montiniego i patriarchy Wenecji, Urbaniego.

Wskazywano na niego jako na człowieka, który w sposób wyjątkowo jasny i zdecydowany wyraził swoje stanowisko w sprawie reformy Kościoła. Wskazywano na niego jako na człowieka, który w sposób wyjątkowo jasny i zdecydowany wyraził swoje stanowisko w sprawie reformy Kościoła.

Występ „Mazowsza” w Genewie

GENEWA W środę w godzinach wieczornych w Wielkim Teatrze w Genewie odbyła się swajcarska premiera polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Wśród publiczności znajdowali się liczni przedstawiciele świata artystycznego, władz miejskich Genewy i rządu kantonowego oraz liczni dyplomaci akredytowani przy europejskim biurze ONZ.

czow to także bardzo zapobiegliwy i dobry organizator. Ma ogromne doświadczenie w dziedzinie walki rewolucyjnej oraz głęboką wiedzę teoretyczną, wzbogaconą praktyką. Przeszedł on długą drogę od robotnika — górnika aż do stanowiska kierownika państwa proletariackiego.

W zakończeniu przemówienia Fidel Castro podkreślił, że rzeczą konieczną jest umacnianie jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego na drodze wymiany poglądów. Jest to właściwa droga prowadząca do uregulowania wszelkich zagadnień.

Jesteśmy komunistami — powiedział Castro — i nasz los związany jest z losem całego obozu komunistycznego. Znajdujemy się na właściwej drodze.

Depesza kardynała kamerlinga do premiera Chruszczowa

MOSKWA Kardynał kamerling, Aleksey Masella, przesłał premierowi Chruszczowowi w imieniu Kolegium Kardynałów depeszę, w której dziękował mu za nadesłanie wyrazów współczucia z powodu zgonu papieża Jana XXIII.

W depeszy tej podkreśla się, że wyrażony przez Nikitę Chruszczowa szacunek dla papieża Jana XXIII, na rzecz ustanowienia sprawiedliwego pokoju między narodami, „łączy się z uczuciami głębokiego żalu i czci całego świata”.

Adenauer solidaryzuje się z rewizjonistami SPD nie pozostaje w tyle

BONN

Niezależnie od osobistego udziału w dorocznym spotkaniu ziomkostwa Niemców śląskich w nadchodzącą niedzielę w Kolonii, kanclerz Adenauer przesłał w czwartek specjalną depeszę z życzeniami.

W kolońskiej imprezie rewizjonistów śląskich weźmie także udział burmistrz zachodniego Berlina Willy Brandt. Ponadto w celu przypomnienia, że również socjaldemokracja zachodniemiecka solidaryzuje się z rewizjonistycznymi żądaniami Niemców śląskich, telegram z odpowiednimi życzeniami na ręce kierownictwa ziomkostwa wysłał przewodniczący SPD Erich Ollenhauer.

Bieszczadzkie lato 1963

Więcej miejsc noclegowych dla turystów

Zarząd Okręgu PTTK i Przedsiębiorstwa turystyczne działające na terenie województwa rzeszowskiego, kończą przygotowania bazy noclegowej na przyjęcie spodyjeleganej fali turystów, która łąda dzień powinna zjawiać się na najpiękniejszych trasach ziemi rzeszowskiej.

Mistrzostwa kajakarzy w Myczkowcach

Myczkowce goszczą na swoim zalewie czołową polską kajakarzy. W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się tam strefowe mistrzostwa Polski. Kluby nadesłały zgłoszenia przeszło 300 zawodników.

Depesza kardynała kamerlinga do premiera Chruszczowa

MOSKWA Kardynał kamerling, Aleksey Masella, przesłał premierowi Chruszczowowi w imieniu Kolegium Kardynałów depeszę, w której dziękował mu za nadesłanie wyrazów współczucia z powodu zgonu papieża Jana XXIII.

Adenauer solidaryzuje się z rewizjonistami SPD nie pozostaje w tyle

BONN

Niezależnie od osobistego udziału w dorocznym spotkaniu ziomkostwa Niemców śląskich w nadchodzącą niedzielę w Kolonii, kanclerz Adenauer przesłał w czwartek specjalną depeszę z życzeniami.

W kolońskiej imprezie rewizjonistów śląskich weźmie także udział burmistrz zachodniego Berlina Willy Brandt. Ponadto w celu przypomnienia, że również socjaldemokracja zachodniemiecka solidaryzuje się z rewizjonistycznymi żądaniami Niemców śląskich, telegram z odpowiednimi życzeniami na ręce kierownictwa ziomkostwa wysłał przewodniczący SPD Erich Ollenhauer.

W Dueseldorfie, w dniach 15 i 16 czerwca odbędzie się nowa impreza odwetowców: złot przeszło 200 tysięcy Prusaków wschodnich. Przewiduje się, iż Adenauer wygłosi przemówienie do przedstawicieli tej odwetowej organizacji na wiecu w tym mieście. Ziomkostwo Prus Wschodnich zakomunikowało w środę, że Adenauer już wyraził zgodę na udział w wiecu.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Bieszczadzkie lato 1963

Więcej miejsc noclegowych dla turystów

Zarząd Okręgu PTTK i Przedsiębiorstwa turystyczne działające na terenie województwa rzeszowskiego, kończą przygotowania bazy noclegowej na przyjęcie spodyjeleganej fali turystów, która łąda dzień powinna zjawiać się na najpiękniejszych trasach ziemi rzeszowskiej.

Mistrzostwa kajakarzy w Myczkowcach

Myczkowce goszczą na swoim zalewie czołową polską kajakarzy. W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się tam strefowe mistrzostwa Polski. Kluby nadesłały zgłoszenia przeszło 300 zawodników.

WISŁA — ZAGŁĘBIE

1:0 (1:0)

W rozegranym w Krakowie meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Wisła (Kraków) pokonała Zagłębie (Sosnowiec) 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Skupnik w 34 minucie gry.



W Sztokholmie wciąż jeszcze trwają poszukiwania podwodne w miejscu, skąd wydobyto — po ponad trzydziestu latach — szwedzki okręt „Waza”. Na naszym zdjęciu Carl Olaf Sederlund z ekipy okrętu „Waza” demonstruje wydobytą właśnie z dna rzeźbę lwa. CAP.

CICHY FRONT TECHNIKI

Może za wcześnie, ale warto przypomnieć, że w jesieni czekają nas dni spotkań z książką i prasą. Zarezerwowano je dla techniki. Ten książkowy kasek pozornie przeznaczony jest dla garstki wybranych, dla czytelników interesujących się wielką techniką.

Flirt z techniką na co dzień to jeszcze nie wszystko. Stały kontakt z prasą i książką techniczną potrzebny jest szczególnie „oficerom frontowym” techniki. Nie sposób się bez niej obejść teraz, kiedy nowe otwiera bez pukania bramy zakładów pracy. Ekspansja techniki trwa. Wraz z nią samodzielne studia, utrwalanie i pogłębienie stają się niemal powszechnym obowiązkiem.

— Obowiązkiem trzeba przyznać dość przyjemnym — wyznaje jeden z inżynierów. Kto raz zaglądnął do niele zorganizowanej biblioteki technicznej — przepadł. Każdy znajdzie dla siebie coś interesującego. Książki, czasopiśma. Przypominam sobie, że w Nowej Hucie spotykałem wielu wybitnych specjalistów czytających zapamiętane... „Młodego Technika”. Dość dawno przestałem się temu dziwić.

Odwiedziliśmy kilka bibliotek technicznych w zakładach pracy. Tam w okresie majowych kłopotów mijają zwykle, powszechne dni. Zakładowe biblioteki służą robotnikom zdobywającym kwalifikacje zawodowe, uczące się młodzieży, „niespokojnym” inżynierom i technikom. Pomagają rozwiązywać wiele praktycznych problemów. Tak np. w Łańcuckiej Fabryce Śrub zastanawiano się, w jaki sposób rozwiązać problemy transportu wewnętrznego. Niespodziewana pomoc przyszła z biblioteki, gdzie odgrzebano zapomniane już sprawozdanie z krajowej narady SIMP w 1960 roku poświęconej transportowi wewnętrznemu w zakładach produkcyjnych. Nawet nie trzeba było odczytywać z patyny. Pasowało jak ulał.

172 bibliotekami technicznymi w naszym województwie opiekuje się NOT. Wprawdzie podobne są do bibliotek ogólnych, ale tylko pozornie. Mniej książek na półkach, niewielu interesantów. Za to dużo różnorodnych czasopism.

Do Wojewódzkiej Biblioteki NOT przychodzi miesięcznie nie więcej niż 600 czytelników. 7 tysięcy tomów na półkach i 340 tytułów czasopism polskich, radzieckich, amerykańskich, angielskich, francuskich, niemieckich i wiele innych. Wierni czytelnicy zaglądają tutaj od 1950 roku. Dwa razy do roku częściej niż zwykle wizyty młodzieży świadczą o zbliżających się egzaminach. Przychożą z Technikum Samochodowego, Studium Nauczycielskiego i od niedawna z Rzeszowskiej „Politechniki”.

Biblioteka NOT w Rzeszowie nie należy do największych w województwie. Jeden z najsilniejszych punktów bibliotecznych Ministerstwa Przemysłu Ciepłego w

stalowowliskiej hucie, liczy 23 tysiące tomów. Udostępnia 2.400 prac naukowo-badawczych i 194 tytułów czasopism technicznych.

Tak czy inaczej, nie sposób specjalnie zaimponować tymi liczbami wielu „cywilnym” olbrzymom. Cała tajemnica wszechstronnej działalności bibliotek technicznych nie polega na maksymalnym gromadzeniu literatury fachowej na miejscu. Byłoby to praca ponad siły. Różnorodność tematyki i zainteresowań jest obecnie wprost bajeczna. Światowy postęp techniczny znajduje swe odzwierciedlenie w dziesiątkach tysięcy czasopism technicznych, setkach tysięcy artykułów fachowych, licznym usprawnieniach, odmianach literatury firmowej obejmującej miliony nakładów.

Z tego niezmiernego bogactwa nawet fabryczne placówki mogą czerpać do woli, jeśli tylko dobrze żyją z informacją naukowo-techniczną i ekonomiczną. Ona decyduje bowiem o szybkim rozwoju techniki i ekonomiki, i organizacji produkcji, dostarcza z pierwszej ręki opracowania o światowych osiągnięciach w technice i przemyśle. Stała się niezbędnym narzędziem pracy naukowca, inżyniera i technika.

Na zasadach współpracy z Branżowym Ośrodkiem Informacji Naukowej i Technicznej i Ekonomicznej w Gliwicach działa m. in. Biblioteka Techniczna w Łańcuckiej Fabryce Śrub. W samej bibliotece — niespełna 2 tysiące tomów i kilkanaście tytułów czasopism. Jednakże każde opracowanie jest dostępne. Ośrodek w Gliwicach bogaty w 105 tysięcy książek, czasopism, norm, sprawozdań, dokumentacji może zaspokoić ciekawość i apetyty wielu zakładów przemysłowych. Oryginalna literatura fachowa przesyłana jest natychmiast. Na tłumaczenia z języków obcych czeka się czasami i pół roku.

Biblioteka w Łańcucie korzysta pełną garścią z tego gigantycznego „SAM-u”. Zamówiono tłumaczenia prac naukowych z języka angielskiego i niemieckiego. Fachowcy ze „Śrub” interesują

się obecnie obróbką plastyczną za pomocą metody wybuchowej. Kto wie, czy fabryka w Łańcucie nie skorzysta z tej „nowości” znanej za granicą od 80 lat. Znamienny jest fakt, że w gliwickim ośrodku pierwszymi czytelnikami tego interesującego opracowania są inżynierowie z Łańcuta.

Biblioteka technika huty w Stalowej Woli samodzielnie prowadzi ośrodek informacji. Biuletyn informacyjny podaje streszczenia książek i artykułów z prasy zagranicznej. Ukazuje się również drukiem komunikaty o najnowszych nabytkach oraz zestawienia prac naukowo-badawczych i tłumaczeń.

Wewnętrzna i ukryta przed oczyma obserwatora organizacja bibliotek technicznych daje zaskakujące wyniki tam, gdzie nie zapamiętano o potrzebie popularyzacji literatury fachowej. Zapominalskich jest, niestety, sporo. Powiedziano mi np. w Zakładach Przemysłu Gumowego w Debicy, że tutaj mało kto garnie się do książki technicznej. No cóż, w wystawnym Zakładowym Domu Kultury pomyślano o wielu rzeczach, tylko nie o przestronnych pomieszczeniach dla biblioteki ogólnej i technicznej. Ta ostatnia z konieczności przyucupnęła w maleńkim pokoiku obok zakładowego laboratorium. Odstrasza ciasnotą pomieszczeń więcej niż spartańska surowość wnętrza. Nawet na drzwiach nie ma karteczki, że to tutaj mieści się biblioteka techniczna. Wstydlivość czy niedbalstwo?

Wielu moich przygodnych rozmówców skarży się nie tylko na zepchnięcie biblioteki w najciemniejsze kąty. Nie ma kto w nich rządzić, sprawować nad nimi opieki. Mianowani „z urzędu” bibliotekarze pełnią przeważnie odpowiedzialne funkcje w zakładzie i zwykle nie mają czasu na porządkowanie zbiorów, wyszukiwanie z informatorów najcenniejszych dla zakładów opracowań, propagowanie literatury technicznej itd. Niestety, zbyt często się słyszy, że samodzielnie pracownik nie miałby w takich „kurnikach” nic do roboty. A to przecież nieprawda.

WŁADYSŁAW BOCZAR

Korespondencja z Warszawy w sprawie telewizji

„Korabie” dla Rzeszowa

DOSŁOWNIE przed godziną wyszedłem z gmachu Ministerstwa Łączności, pełen optymizmu i wiary, że może wreszcie po wielu miesiącach oczekiwania, różnorodnych i bezowocnych starań, uda nam się do końca doprowadzić sprawę źle działającej radiolinii — zasiedam do przekazania czytelnikom „Nowin” tej z całą pewnością radosnej wieści.

Otóż... delegacja Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Budowy Rzeszowskiej Stacji Telewizyjnej przysłała została przez wiceministra łączności, inżyniera Konrada Kozłowskiego, któremu resortowo podlegają stacje telewizyjne. W skład delegacji wchodził: wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Rzeszowie, przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Budowy Telewizji tow. Mieczysław Kaczor oraz członkowie komitetu — inż. Janusz Proskurnicki, mgr inż. Czesław Schwarcz i piszący te słowa. W konferencji uczestniczyli też: dyrektor Zjednoczenia Stacji Radiowych i Telewizyjnych inż. Mieczysław Jędrychowski i jego zastępca inż. Jelonkiewicz. Tematem była oczywiście sprawa radiolinii Kraków — Sucha Góra, poprzez którą otrzymujemy z Katowic program telewizyjny, o czym przed kilkoma dniami pisałem obszernie w „liście otwartym do ministra łączności”.

Niezwykle serdecznie i życzliwie ustosunkowany do naszego województwa wiceminister Kozłowski uznał pretensje telewidzów woj. rzeszowskiego za całkowicie słuszne. Jakość techniczna programu retransmitowanego przez telestację rzeszowską jest nie do przyjęcia, a urządzenia radiolinii złej jakości. Co do tego nikt nie miał najmniejszych zastrzeżeń...

Wobec powyższych faktów wiceminister Kozłowski podjął decyzję, która nas mocno cieszy. Postanowiono bowiem nowy komplet tzw. „korabii”, urządzeń służących do „przesyłania” programu telewizyjnego, przeznaczony dla Rzeszowa (!) Korabie te zastąpią stare, mocno sfatygowane urządzenia na trasie Kraków — Tarnów. Tutaj warto dodać, że właśnie ten odcinek sprawia nam największą kłopoty i zniekształca wizję i fonię odbieranego przez nas programu TV. Zainstalowanie na Chorągwi i na Górze Marcina pod Tarnowem nowo wyprodukowanych w gdańskich zakładach T-18 urządzeń powinno się przyczynić do radykalnej poprawy jakości odbieranego przez nasze telewizory obrazu. No

i rzecz najważniejsza — kiedy to nastąpi?

Jak oświadczył dyrektor Zjednoczenia inż. Jędrychowski — nowe „korabie” rozpoczną pracę na radiolinii rzeszowskiej najpóźniej do 15 lipca br. Mało nam się do końca doprowadzić sprawę źle działającej radiolinii — zasiedam do przekazania czytelnikom „Nowin” tej z całą pewnością radosnej wieści. W ten sposób rzeszowska stacja obejmie swym zasięgiem większy niż dotychczas obszar, a przesyłana przez nią wizja i fonia nie powinny więcej psuć krwi entuzjastom XI Muzy, mieszkającym w województwie rzeszowskim. Oczywiście zainstalowanie nowych „korabii” nie jest równoznaczne z całkowitym pozbyciem się kłopotów przy odbieraniu programu telewizyjnego. Zdarza się, że i nowe urządzenia nie zawsze działają idealnie. Znane są liczne tego przykłady. Ale... łatwiej jest znieść jakieś jednorazowe uszkodzenie, chwilową „nawalanke”, niż tolerować permanentne zniekształce-

nia i obrazu i dźwięku programu TV.

W przeszłości wiele razy przyrzekano nam w dyrekcji Zjednoczenia Stacji Radiowych i Telewizyjnych, że wkrótce program będzie znoszony, że już, już otrzymamy nowe urządzenia radiolinii. Dotychczas kończyło się to na mówieniu. Dziś byłem świadkiem słów wypowiedzianych przez wiceministra inż. Kozłowskiego: „Do lipca trzeba tę sprawę w trybie awaryjnym uporządkować... Nowy komplet „korabii” przeznaczamy dla Rzeszowa”.

Tow. Kozłowskiemu dziękujemy za podjęcie takiej właśnie decyzji i z wielką ulgą na sercu, a zarazem z tym większą niecierpliwością, czekamy na nowe urządzenia, które — chcemy wierzyć, że nie będą nam płatały figlów — pozwolą stwierdzić, że wreszcie mamy w województwie rzeszowskim telewizję z prawdziwego zdarzenia.

Pozdrowienia ze stolicy przesyła
JULIAN WOŹNIAK

1 Oszczędnościowe pociągnięcia mają niekiedy wręcz odwrotne skutki. Tak pechowo wycelowała kiedyś WSK Świebodzice. Z zakładu od lat „płyną” na rynek gazowe piecyki (łazienkowe). Którąś z kolei serię nazwano „oszczędnościową”. Piecyki zamiast miedzianych nagrzewnic kryły — stalowe. Trafiły do lokatorskich mieszkań.

Wkrótce okazały się zbytecznym balastem. Nawet najbardziej zapaleni racjonalizatorzy nie zmieniają prawdy, że stal jest ileś tam razy gorszym przewodnikiem ciepła od deficytowej i niedoficytowej miedzi. Gazowe urządzenia trzeba było opatrzyć plombami.

2 Rzeszów dołączył się do ogólnej piecykowej „rozróby”. Nasz MZBM nie lubi

się rozdrabniać. Zdefektowane piecyki liczył od razu na setki. Na liście gazowych urządzeń z fabrycznymi felerami zebrało się 505 piecyków i 244 termy. Był rok 1960. Rzeszowskie delegacje (MZBM) „parły” na Warszawę. Nie żalowano czasu i pieniędzy. Wszystko pod szyldem — w interesie poszkodowanych. A stolica nęciła po swojemu.

Nawiedzano ją także przez następne dwa lata. Sprawę „kręciła” równocześnie rzeszowska Komisja Arbitrażowa. Rosły teki akt, dokumentów, oświadczeń. Na przyspieszonych obrótach hulała urzędowa korespondencja. Zaangażowano dziesiątki mądrych głów. Aranżowano spotkania, narady. Mnożyły się protokoły, notki, telefonogramy. Oj było tego, było. Brakło tylko skrupulatnego protokołanta do odnotowania straconego czasu... i wysupłanych z państwowej kiesy groszy.

Dobiegała końca dokuczliwa zima. Marzec (br.) przeświecał pierwszymi zwiastunami wiosny. Historia piecyków ożyła na nowo. Okręgową Komisją Arbitrażową spryskała do Rzeszowa producentów. Szybko uformowali się w komisję wsparła o lokalne „filary” PIP i MZBM. Rajd po mieście prowadził od blo-

ku do bloku, od mieszkania do mieszkania... od piecyka do piecyka. Przewodnikiem była emzetbeemowska lista „wybrakowanych” urządzeń. Rzeszowskie spacerki po blokach i chłodzie okazały się dla producentów nadzwyczaj pomysłowe. Wybuchła przysłowiowa bomba. Mimo marcowych przymrozków przedstawicielom MZBM zrobiło się gorą-

co. Żaden z zakwestionowanych piecyków nie odsłonił stalowej nagrzewnicy. Wszystkie 505 blaszczak oryginalnym miedzianym „nadzieniem”.

3 Skąd zatem rejestr piecyków z fabrycznymi niedyspozycjami? Właśnie rozwiązujemy zagadkę. W tym celu mała czasowa odskocznia. Rok 1960. Rzeszowscy użytkownicy gazu zgłaszają administratorom piecykowe zaburzenia. Sygnały płyną z różnych punktów miasta. A MZBM tak nie lubi kłopotów. Skrupulatność, dociekania w czym rzecz — to nie jego specjalność. Któż zresztą ma dociekać? Nasz administracyjny potentat nie dysponuje ani jednym „okazem” fachowca — gazownika. Wprawdzie i laik dałby sobie radę... rozbić najbardziej prymitywnym narzędziem piecykowej nagrzewnicy ujawniłoby, jaki kryje metal. O tej prostej czynności potrzeba jednak młotka lub siekiery... i trochę dobrych chęci. Nawet tego nie było. Przepisano więc lekką rączką piecykowe niedomagania i tak poszkodowanym

producentom. Kilka rubryk owego feralnego spisu zajęły gazowe urządzenia, do których nikt nigdy nie zgłaszał najmniejszych pretensji. Zapłatały się zwyczajnie w ferworze podliczania cudzych grzeszków.

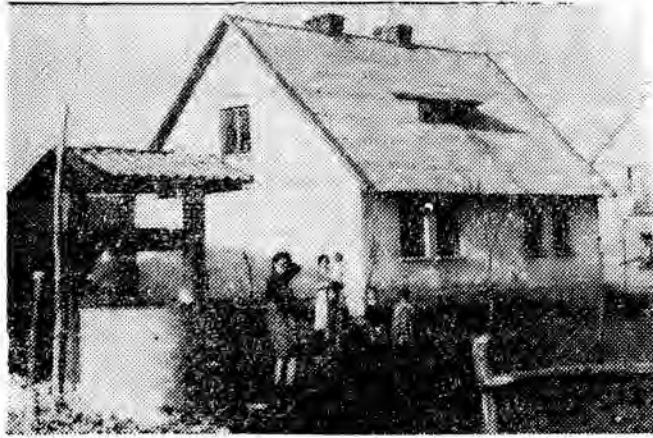
4 Pokpiło się sprawę z rzeczą szowską dokładnością. Gazowe piecyki „cierpią” jedynie na drobne zaburzenia. Diagnoza: brak konserwacji i regulacji. Postawiła ją autorytatywnie komisja (reprezentowana m. in. przez MZBM), która jak wyżej mowa odbyła po Rzeszowie marcowy spacer... Każdemu zakwestionowanemu piecykowi zaglądano w „zęby”. Każdemu wystawiono cenzurkę. Wyczytała w nich można: piecyk od lat nie konserwowany, nie regulowany, spalona nagrzewnica, złamana dźwignia, zniszc-

zona tuleja, uszkodzony korpus, duże zanieczyszczenie, złe odprowadzenie spalin, wadliwie ustawiony palnik. Wystarczy. I ja tak sądzę. Wszystkim tym usterek można było zaradzić bez uciekania się do zaimprovizowanej draki. Komu potrzebna kompromitacja, publiczne ujawnianie swojego dyktanda? Więcej, MZBM okazał się nieuczciwym partnerem. Na szczęście producenci nie dali się okpić.

5 Taki też był wydzwęk decydującego małego spotkania w rzeszowskim arbitrażu. Oko w oko stanęli: przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego z Warszawy, Świebodzickiej WSK, naszego DBOR, PIP i główny bohater piecykowej rozróby — MZBM. Butny do niedawna oskarżyciel wycofał swoje pretensje, pokrywając koszty „wycieczek” świebodzickich fachowców. Finansowo wyszliśmy prawie na czysto. Niewo gorzej z honorem.

H. WIŚNIEWSKA

Zimny prysznic



Domki mieszkalne pracowników PGR

DWA LATA temu, pierwszą osobą, którą spotkaliśmy w PGR w Wyszowadce (pow. Jasło) był jego kierownik tow. Mieczysław Kmieciak. W tym roku, w czasie naszych odwiedzin, powtórzyła się ta sama historia. Na rozległym pegeerowskim podwórzu znów spotkaliśmy tow. Kmieciaka, z którym tym razem przywitaliśmy się jak ze starym znajomym.

Trzydziestoletni mężczyzna, który śpieszył do pracy przeprosił na chwilę, wskazując biura gospodarstwa, gdzie zastaliśmy księgowego

Stefana Kamińskiego. Spodobność do ujęcia sobie rozmówki o gospodarstwie nadszyczejna. Jak dowiedzieliśmy się, to tow. Kmieciak już około 12 lat pracuje w państwowych gospodarstwach, w tym przeszło dziesięć na kierowniczym stanowisku, które objął po ukończeniu Centralnej Szkoły Administracji Rolnej. Oprócz tego myśli o ukończeniu technikum rolniczego.

Wyszowadka odległa 60 km od Jasła, położona nad samą granicą czechosłowacką, z dala od głównych traktów i większych osiedli, wymaga nie lada zaradności, ażeby tym dużym gospodarstwem dobrze zarządzać. Rozwija się ono z roku na rok coraz lepiej. Ostatnio przyłączono do PGR w Wyszowadce spory areal ziemi z pow. gorlickiego, tj. z Radocyny 300 ha i Nienajowa 197 ha, dzięki czemu ogólny obszar gospodarstwa wynosi obecnie 1.139 ha ziemi, w tym jeszcze sporo nieużytków. Z każdym jednak rokiem jest ich coraz mniej. Np. w tym roku zaorano 50 ha nieużytków i przez pełną uprawę, i nawożenie uzyska się wiele hektarów łąk i pastwisk.

Położony w górzystym terenie PGR, zupełnie słusznie nastawia się głównie na gospodarstwo hodowlane, szczególnie wychów bydła rzeźnego. Jeśli w tamtym roku gospodarstwo posiadało niewiele ponad 200 sztuk bydła, obecnie stan pogłowia wzrosło do 700 sztuk. Oprócz tego 500 owiec, na rozległych górskich łąkach znajduje pod dostatkiem paszy. PGR posiada również 50 pni pszczoł i w tym roku stan ich powiększył się do 65 pni, a w latach następnych do 150.

Zalęg, która zwiększyła się z 15 do 23 ludzi, cieszy przydziałem dwu nowych traktorów wraz z narzędziami, co podniosło mechanizację w gospodarstwie o około 70

proc. Otrzymało też maszynę „Orkan” do cięcia zielonych pasz na kisonki. Już w przyszłym roku przewiduje się rozbudowę gospodarstwa na szeroka skale. Zostaną wybudowane 2 sześciopokojowe dla pracowników kuchnia, stelmacharnia, magazyn materiałów pędnych, garaże na 4 ciągniki i samochód, duża szopa na maszyny rolnicze, stodoła, słomy i wypalnia cieląt. Koszt tej po

Wyszowadka zdaje egzamin

ważnej inwestycji wyniesie ponad 7 milionów złotych.

Tak więc gospodarstwo z roku na rok rozwija się i staje się coraz bardziej opłacalne. W minionym roku były jeszcze minimalne planowane straty, lecz w tym roku przewiduje się już nadwyżkę, chociaż na razie niezbyt dużą.

Bardzo ważną zrealizowaną inwestycją w PGR Wyszowadka jest założenie instalacji elektrycznej i podłączenie jej do sieci. Teraz już można posłuchać radia, a nawet pomyśleć o telewizorze. W Wyszowadce zabitej deskami od świata są to udogodnienia, o jakich dotąd można było tylko marzyć. Zw. Zawodowy Prac. Rolnych, który m. in. ma obowiązek troszczyć się o rozwój kulturalno - oświatowy swoich pracowników, powinien pomóc kierownictwu PGR w urządzeniu świetlicy. Ludzie pozbawieni dotychczas biblioteki, teatru i kina zasługują w pełni, ażeby udostępnić im korzystanie z udogodnień, z których od dawna korzystają już inni. Pałacą sprawą jest naprawa drogi z Kępnej do Wy-

szowadki, szczególnie zła jest ona na kilkukilometrowym odcinku pomiędzy Grabem a PGR Wyszowadka. Prawdopodobnie GRN w Kępnej przeznaczyła na ten cel 50 tys. zł. co, niestety, jest kroplą w morzu. Dobrze by było, gdyby powiat również pomógł zrealizować tę niezbędna inwestycję.

Zmora PGR w Wyszowadce jest „dekoracyjny” telefon. Chciałem zadzwonić do Jasła, ale absolutnie oprócz jakiejś muzyki nic nie słyszałem. Wrzeszczałem ja do słuchawki, krzychał kierownik, buchał i nic z tego nie wyszło.

Na zakończenie warto pare słów nadmienić o dzieciach. W sąsiednim PGR w Ożennej jest urządzone przyzakładowe przedszkole dla 25 dzieci. Do tego przedszkola można by przyjąć jeszcze 18 dzieci z Wyszowadki. Dzieci te zyskałyby odpowiednie wychowanie i opiekę, a ich matki mogłyby pracować w gospodarstwie, gdzie w tych wydłużonych stronach wciąż odczuwa się duży brak siły roboczej.



Mieczysław Kmieciak

Ludzie tutejsi, którzy wykazują wiele inicjatywy i pracowitości w pełni na to zasługują.

EDWARD WALAWSKI

Kuracjusze w Wapiennem

W jednym z najstarszych uzdrowisk na Podkarpaciu - Wapiennem, które posiada doskonałe wody borowinowe i siarczane, rozpoczął się sezon kuracyjno-wypoczynkowy. Z różnych stron kraju przybywają tu kuracjusze, ciępiący na schorzenia reumatyczne i wady przemiany materii. W uzdrowisku przeprowadza się obecnie kilkadziesiąt kąpiel leczniczych dziennie. Możliwość Wapiennego są jednak znacznie większe. Dwa źródła wód mineralnych mogą dostarczać tysiąc hektolitrowo wody i umożliwić przeprowadzenie około 250 kąpeli dziennie. Zdezwastowane i od 1899 roku zu-

pełnie nie użytkowane uzdrowisko zostało odbudowane z funduszy wydziałowej gospodarki komunalnej wojewódzkiej i powiatowej rady narodowej. Wzniesiono obiekt kąpieliskowy z 8 łazienkami oraz przeprowadzono kapitalny remont budynku uzdrowskiego.

Wapienne zyskało sobie dużą popularność, zwłaszcza wśród załóg pobliskich kopalni i rafinerii ropy oraz podkarpackich hut szkła. Ostatnio zlokalizowano tu duży ośrodek domków campingowych. 40 domków przekaże się do użytku jeszcze w bieżącym sezonie.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Komentarz Oldboy'a

REGULARNIE od wielu lat otrzymujemy z biura Zarządu Okręgu PZPN w Rzeszowie, podobnie jak i z podobnych, obszerne komunikaty zawierające przegląd najważniejszych decyzji i zarządzeń naszych władz piłkarskich. Chwalimy sobie tego rodzaju współpracę. Związek Piłki Nożnej, jako jeden z nielicznych, bardzo sumiennie traktuje kontakty z prasą sportową, i jak sądzę, że na tym nie wychodzi...

Mam właśnie przed sobą ostatnie wydanie tygodniowego biuletynu podokręgu rozgrywkowego w Rzeszowie. Jak zwykle komplet informacji. Wyniki i weryfikacja spotkań o Puchar Polski, zestawienie par w kolejnej rundzie, lista ukaranych piłkarzy, weryfikacja mistrzostwo w klasie B i C oraz rozgrywek trampkarzy.

Mistrzostwa trampkarzy. Ile wiemy o tych najmłodszych zespołach? Bardzo mało. Zajęci śledzeniem wyników w ligach i klasach, z rzadka zwracamy uwagę na to co się dzieje na samym dole. A tymczasem dzieją się tam rzeczy bardzo dziwne. Oto z 36 meczów naznaczonych terminem, poczynszy od 28 kwietnia br. do końca maja, aż 22 spotkania zweryfikowano jako walkowery, nierzadko obustronne. A więc jeszcze jeden smutny rekord i kolejny przyczynek do zbiorowej charakterystyki miernych efektów pracy z młodzieżą.

Można jeszcze zrozumieć, i w niektórych wypadkach usprawiedliwić taką Głogowie, Stocinę, Przybyszówkę czy nawet Rakiszawę. Wiadomo małe kluby i - duże kłopoty. Zabraknie środków transportu, nie starczy złoówek w klubowej kasie, wynikną inne trudności - w rezultacie nie można sfinalizować wyjazdów do Rzeszowa czy Mielca. No tak, ale lista nie kończy się na Rakiszawie. Wcale nie lepiej spisują się potentaci na miarę mieleckiej Stali, Resovii, Wisłoki, Bieszczady. Bywało, że drużyny trampkarzy wymienionych klubów nie stawiały się na mecze nawet na własnych boiskach.

Od kilkunastu lat toczy się u nas nieustająca dyskusja o niedostatkach w pracy z młodzieżą piłkarską. Scierają się

poglądy, ludzie próbują ustalić przyczyny zła, kluby niezmiennie deklarują swoje poparcie dla młodzieży, a rezultat jest taki, że suma sportowo - służbowych wyjazdów na Śląsk (w wiadomych celach) - jest ciągle ta sama...

Zresztą nie tylko Rzeszów podróżuje do Bytomia, Chorzowa, Zabrze i in. Zbiaraniem w tych dniach charakterystyki przeciwników debickej Wisłoki w zbliżających się rozgrywkach o awans do II ligi - mistrzów ligi okręgowej kieleckiej, krakowskiej, nie licząc drużyn śląskich. Okazuje się, że Debica spotyka na swojej drodze aż 4 śląskie zespoły. Taki Star Starachowice, ni mniej ni więcej, „zafundował” sobie komplet napastników rodem ze Śląska, uzupełnił drużynę dwoma pomocnikami z Chorzowa, obronę wzmocnił piłkarzem z kopalni „Makoszowy” - zdobył mistrzostwo i liczy na awans. Podobna sytuacja w Jaworznie, i to taka sama w Lublinie, identyczna na Wybrzeżu - Węgiel, stal i piłkarze. Trzy eksportowe specjalności „czarnego” Śląska.

Tyle uwag na marginesie mistrzostw trampkarzy w rzeszowskim podokręgu. Z kolei bieżące sprawy najbliższej soboty i niedzieli. Przede wszystkim pomyślna wiadomość dla mieszkańców Rzeszowa. „Zagrożone” mecze z bytomską Polonią i z Górnikiem Zabrze ostatecznie odbędą się w ustalonych terminach na stadionie Stali. Ma się rozumieć, w dalszym ciągu obowiązuje zarządzenia władz sanitarnych o konieczności przedstawienia szczepień ochronnych i in.

Jako pierwszy zamelduje się w Rzeszowie aktualny mistrz Polski - Polonia. Przyjedzie z zespołem, który nie potrzebuje reklamy i który zawsze potrafi grać interesująco, skutecznie. Mimo to gospodarze nie są bez szans na uzyskanie dobrego wyniku i na ... rehabilitację za bezbarwny występ przeciwko poznańskiemu Lechowi.

Na niespokojnych wodach zaczynają żeglować obydwa reprezentanci Rzeszowszczyzny w II lidze. Karpaty, po przegraniu czterech kolejnych meczów, znalazły się w bardzo nieprzyjemnej sytuacji i nie dziwnego, że na samym finiszu drużyna ta niespokojnie rozgląda się komu by uszczknąć 1-2 punkty. Niestety, na razie będą z tym poważnie kłopoty. Na boisku Garbarni krośnieńskim piłkarzom zawsze sło jak z kamienia i chyba nie lepiej będzie tym razem. Krakowianie walczą jeszcze o wyprzedzenie Unii Racibórz i nie myślą o przegranej z nisko notowanym przeciwnikiem. W nie lepszej sytuacji znalazł się również Mielec. W meczu z Raciborzem gospodarze mają nikłe szanse na uzyskanie pełnego sukcesu i chyba znów zadowolą się remisem.

Tak się złożyło u progu lata, że najciekawszą walkę obserwujemy dopiero ... w A klasie. To co się dzieje od kilku tygodni w grupie północnej zasługuje ze wszelkimi na uwagę. Wyrównana starówka kandydatów do ligi okręgowej rozstrzygnie ostry pojedynek dopiero na samej mecie i wtedy poznamy dwa zespoły awansujące, jak też czwórke spadkowiczów. Przy okazji warto uspokoić a zarazem... zmartwić kibiców zainteresowanych drużyn; uspokoić, ponieważ zgodnie z poprzednią decyzją Okręgu PZPN awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy, zmartwić, gdyż spadają zespoły, które uplasują się na czterech ostatnich miejscach.

OLDBOY

Nasze sygnały

BIELINEK ZAGRAZA KAPUSTOM...

Bielinek kapustnik składa już masowo jaja. W najbliższych dniach wylęgają się gąsienice, które będą żerowały na liściach kapusty.

W momencie wylęgu gąsienic należy plantacje kapusty opylić preparatami: Azotox pylisty 5 proc. w dawce 30 kg/ha albo Tritox pylisty w dawce 15 kg/ha.

- A MSZYCE ZIEMNIAKOM

Rozpoczął się nalot mszyc na plantacje ziemniaków. Mszyce są przenosicielami groźnych chorób wirusowych. Choroby te dyskwalifikują ziemniaki jako sadzeniaki. Aby nie dopuścić do strat należy opanowane przez mszyce uprawy ziemniaków opryskiwać takimi preparatami chemicznymi, jak: Mszycool płynny 10 proc. w rozcieńczeniu 10-20 dkg/100 l wody, Tritox płynny 30 proc. w stężeniu 30 dkg/100 l wody, Metasystox w stężeniu 10 dkg/100 l wody, albo Ekatlin w stężeniu 10 dkg/100 l wody. Na 1 ha zużywa się około 800 l cieczy.

W razie ponownego nalotu mszyc zabieg trzeba powtórzyć.

Wapienne

Wapienne zyskało sobie dużą popularność, zwłaszcza wśród załóg pobliskich kopalni i rafinerii ropy oraz podkarpackich hut szkła. Ostatnio zlokalizowano tu duży ośrodek domków campingowych. 40 domków przekaże się do użytku jeszcze w bieżącym sezonie.

TADEUSZ SZAFAR SPRAWCZY NORYMBERSCY

Jeśli idzie o tę ostatnią zbrodnię, Goering, który jako głównodowodzący Luftwaffe ponosił za nią pełną odpowiedzialność, usiłował utrzymać, że nie o takim rozkazie nie wiedział; kłamstwo to przegwozdzili prokurator brytyjski, sir David Maxwell-Fyfe:

Fyfe: - Rozumie pan co chcę przez to powiedzieć; to była sprawa znana pańskiemu własnemu szefowi wydziału operacyjnego, generałowi Forsterowi, który poinformował o tym marszałka Milcha. Twierdzi więc, że jest rzeczą absolutnie niemożliwą i nieprawdopodobną, by w tych okolicznościach pan nie o tym nie wiedział.

Goering: - Marszałek Milch zeznał tu jako świadek i szkoda, że nie przesłuchano go na tę okoliczność.

Fyfe: - Owszem, przesłuchano go, ale zajął to samo stanowisko co pan, twierdząc, że nic o niczym nie wiedział. Chcę przez to powiedzieć, że i on i pan obaj utrzymujecie, jakobyście nic nie wiedzieli, choć byliście poinformowani, ale teraz staracie się zrzucić odpowiedzialność na barki swoich młodszych oficerów.

Goering: - To kłamstwo. Uważam tę sprawę za jedną z najczarniejszych w całej historii wojny. Nigdy nie przeciwstawiłem się gwałtownie i energicznie Hitlerowi, aniżeli w tej sprawie. Powiedziałem mu co o tym myślę. Z tego powodu przez całe miesiące fuhrer i ja nie zamieniliśmy ani słowa.

Fyfe: - To jest pański punkt widzenia. Ale ja twierdzę, że jeśli wszyscy pańscy oficerowie wiedzieli, pan też musiał wiedzieć, ale nie zrobił pan nic, aby przeskodzić straceniu tych ludzi. Wziął pan udział w tej haniebnej serii zbrodni.

Goering, który twierdził, że o eksterminacji sześciu milionów Żydów też „nic nie wiedział”, aż poczerwieniał ze złości...

Hess odmówił składania zeznań - oficjalnie dlatego, że nie uznawał kompetencji trybunału, w rzeczywistości pod naciskiem Goeringa, który obawiał się kompromitacji niezupełnie poczytalnego „zastępcy fuhrera”;

jego obrońca jednak powołał świadków, którzy daremnie usiłowali pomniejszyć odpowiedzialność podległej Hessowi hitlerowskiej „piątej kolumny” za granicami Niemiec. Natomiast Ribbentrop do swojej obrony przygotował się niezwykle starannie i powołał wielu świadków, mających dowieść jego niewinności - ale mimo to, a może właśnie dlatego, wypadł nie tylko żałośnie, ale wręcz kompromitująco. Nawet jego współoskarżeni głośno wyrażali zdziwienie, w jaki sposób taki ignorant w charakterze międzynarodowej, a w dodatku człowiek pozbawiony charakteru, kłamca i tchórz, mógł kierować polityką zagraniczną wielkiego bądź co bądź mocarstwa.

- Nie nadawał się nawet na pucybuta - pienił się Schacht, który zresztą przy każdej okazji dystansował się od swych towarzyszy niedoli i nie krył pogardy do nich - wstydję się, że jestem Niemcem; jakich to młeliśmy ludzi, kierujących rządem! Co za żałosne indywidua, takie Franki, takie Rosenbergi, takie Streichery, takie Keittele!

- Nie pojmuję, jak Hitler mógł z tej szmaty zrobić gruppenfuhrera SS! - brzmiała główna pretensja Goeringa...

- Nie ma celu pozwalając temu idiotcie, by dłużej gadał - powiedział von Papen o zeznaniach Ribbentropa. - Sam się już pograżył i można przejść do następnego.

W rzeczywistości zeznania Ribbentropa nie wniosły nic nowego do tego, co było już wiadome o zagranicznej polityce Trzeciej Rzeszy; również krzyżowe pytania oskarżycieli nie zdołały wydusić zeń nic, poza gólosłownym zapewnieniem, że nigdy wojny nie pragnął, a o największych zbrodniach hitlerizmu nie wiedział. Z reguły Ribbentrop symulował chorobę lub zanik pamięci. Jedyny żywszy moment nastąpił, gdy odczytano fragment pamiętników włoskiego ministra spraw zagranicznych, hrabiego Ciano, w którym opisuje rozmowę z Ribbentropem na trzy tygodnie przed napadnięciem na Polskę:

„Kiedy przechadzaliśmy się po ogrodzie, zapytałem: - A więc, Ribbentrop, czego chcecie, korytarza czy Gdańska? - Teraz już niczego - odpowiedział wlepiając we mnie oczy martwe, jak z gabinetu figur woskowych - chcemy wojny”.

Wojny - i to wojny za wszelką cenę - pragnął także następny z oskarżonych, Wilhelm Keitel, szef Oberkommando der Wehrmacht (OKW). Jego obrona, polegająca na twierdzeniu, że spełnił tylko swój żołnierski obowiązek i wykonywał rozkazy zwierzchników, nie ostała się w krzyżowym ogniu pytań oskarżycieli, którzy wydobyli na jaw jego bezpośredni udział w zbrodniach wojennych i w zbrodniach przeciw ludzkości. Mówiliśmy już o zbrodniach Einsatzkommando, których działalność miała miejsce za zgodą i wiedzą dowództwa niemieckich sił zbrojnych; tu warto jeszcze przypomnieć operację „Nacht und Nebel” - noc i mgła.

(cdn)

Komunikat WUMI

Informujemy, że w ramach sesji egzaminacyjnej będą następujące zajęcia:
 9 VI godz. 9.00 — egzamin z ekon. politycznej kapitalizmu,
 10 VI godz. 14.00 — egzamin z ekon. polit. socjalizmu oraz historii filozofii.
 Konsultacje i egzaminy z religioznawstwa zostały przesunięte na 18, 19 i 20 VI br.

Rekonstrukcja synagogi

W Rzeszowie trwają prace przy rekonstrukcji zabytkowej synagogi. Obiekt ten przystosowany zostanie do nowych potrzeb. Znajdą w nim pomieszczenie dwie duże sale wystawowe i pracownie plastyków. (K)



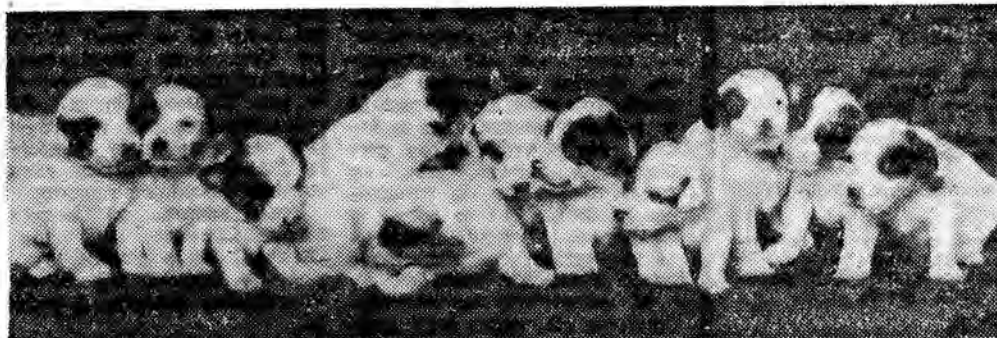
MAMA „KROPKA” TERIER OSTROWŁOSY Z RZESZOWA I JEJ 11 POCIECH.

Fot. KOPEC

Naiwniaków nie brakuje

Włodzisławowi Cymbalskiemu i Zbigniewowi Millanowi z Bytomia sprytu nie brakowało. Wykorzystali go jednak w sposób, który stawał ich w kółki z prawem. Jedząc od miasta do miasta szukali naiwnych, którym oferowali sprzedaż „zerówki” jako „setkę”. Dla lepszego efektu jeden z nich podawał się za obywatela czeskiego, który przyjechał do naszego kraju służbowo lub jako turysta (np. w Przemysłu rozprowadzał, że przywiózł maszyny do budujących się fabryki płyt pilśniowych), drugi podawał się za krawca.

„Czech”, kalecząc odpowiednio ojczysty język, proponował upatrzonej ofierze (przeważnie mieszkającym wsi) sprzedaż „stuprocentowego” materiału po okazyjnej cenie. Gdy „ofiara” nie była zdecydowana na kupno, do rozmowy wtrącał się „krawiec”. Ten jako „fachowiec” wychwalał odpowiednio towar, a nawet, w razie potrzeby, wyrażał chęć kupna. Zdopinguwany w ten sposób, a nieświadom rzeczy, obywatel szybko zawierał „korzystną” transakcję.
 Dobrana para oszukała w ten sposób kilku mieszkańców Ruszelc, Wyszatyc, Jarosławia. A kto jeszcze dał się nabić w butelkę, wykąta dalsze dochodzenia prowadzone przez MO. skł



SZKOŁA RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH w Brzozowie

OGLASZA ZAPISY

do szkoły na rok szkolny 1963/64 chłopców w wieku od 14-16 lat do klas I na wydziały: budowlany i hydrauliczno-instalatora.
 Podania wraz z wymaganymi załącznikami należy składać w sekretariacie szkoły do dnia 25 czerwca 1963 r. Egzamin wstępny w dniach 1 i 2 lipca br. Szkoła zapewnia internat dla kandydatów zamiejscowych i stypendium dla dobrze uczącej się młodzieży. K-1248/3

TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w Jarosławiu ul. Kraszewskiego nr 5

ogłasza zapisy

do klasy I na Wydział Technologii Mięsnarstwa

Podania wraz z wymaganymi załącznikami należy składać w Dyrekcji Technikum do dnia 20 czerwca 1963 r. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 1 i 2 lipca 1963 r. Szkoła zapewnia internat dla kandydatów zamiejscowych. Młodzież wykazująca pozytywne wyniki w nauce i w zachowaniu może ubiegać się o stypendium. Po ukończeniu Technikum przemysł zbożowo-mięsny w pełni gwarantuje zatrudnienie. K-1271/1

Uwaga Rolnicy!

„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
 Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że **zakupuje konie**

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 400 kg wżwyz, w następujących dniach:

- 10 czerwca 1963 r. o godz. 9 w Radymnie
- 11 czerwca 1963 r. o godz. 10 w Strzyżowie
- 12 czerwca 1963 r. o godz. 9 w Mielcu
- 14 czerwca 1963 r. o godz. 9 w Przeworsku

Jednocześnie Przedsiębiorstwo zakupuje konie robocze na akcie „S” w wieku do lat 15, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 550 kg wżwyz oraz źrebięta urodzone w 1961 i 1962 r. K-1269/1

PRZETARGI

K-1244/3. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie ul. Obrońców Stalingradu 9 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie elewacji budynków mieszkalnych nr 3 i 4 w Łańcucie przy ul. Janka Krasickiego o pow. 1350 m² każdy — razem 2700 m². Termin ukończenia robót do dnia 30 września 1963 r. Podkładyki ofertowe można nabyć w DBOR w Rzeszowie I p. pokój nr 106 codziennie w dniach pracy od godz. 7-15. Oferty sporządzone na podkładkach w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta” należy składać w DBOR w Rzeszowie I p. pokój nr 106. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca 1963 r. o godz. 8 w budynku DBOR w Rzeszowie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu.

K-1274/1. WYDZIAŁ KULTURY PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ w Rzeszowie OGLASZA PRZETARG na wykonanie regałów bibliotecznych (dwustronnych i jednostronnych) wg posiadanej dokumentacji. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca br.

K-1245/2. MIEJSKI HANDEL DETALICZNY w Krośnie n/W Rynek 14, tel. 64-07 OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeprowadzenie remontu w sklepach: 1) sklepu nr 9 obuwniczego z terminem wykonania do dnia 15 lipca br. 2) sklepu nr 17 — chemicznego z terminem wykonania do dnia 30 lipca br. 3) wykonanie urządzeń sklepowych do wymienionych sklepów z terminem wykonania jak wyżej. Szczegółowych informacji o warunkach przetargu udziela dyrekcja oraz sekcja administracji MHD pod wskazanym adresem. Oferty mogą składać do dnia 20 czerwca 1963 r. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Zastrzega się prawo wyboru oferty.

K-1273/2. WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZAOPATRZENIA PKS Rzeszów, ul. Mochnackiego 11 OGLASZA PRZETARG na wykonanie 30 kompletów po 50 szt. w 1 komplecie zagłówków do siedzeń w autobusach marki Jelcz”. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz osoby prywatne. Oferty należy składać w biurze WSZ PKS Rzeszów, ul. Mochnackiego w terminie do dnia 15 czerwca 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 czerwca 1963 r. Wzór zagłówka znajduje się pod podanym adresem. Zastrzegamy sobie wybór oferenta.

K-1268/1. ZAKŁADY TWORZYW SZTUCZNYCH „PUSTKÓW” w Pustkowie OGLASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę 700 ton mączki drzewnej wg normy PN/C-19001 klasa A rodzaj I. Termin wykonania do 20 grudnia 1963 r. Miejsce odbioru: stacja kolejowa Kochanówka — bocznicza własna. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta” do Zakładów Tworzyw Sztucznych „Pustków” w Pustkowie, p-ta Brzeźnica — Dębicka woj. rzeszowskie. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 czerwca 1963 r. Zastrzega się swobodny wybór ofert oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1241/3. ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ w Rzeszowie unieważnia zagubiony 1 blok druku: „Wniosek — polisa na ubezpieczenie od ognia i innych określonych zdarzeń losowych ruchomości domowych w gospodarstwach domowych oraz mienia ruchomego w indywidualnych gospodarstwach rolnych nie podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu” o wzorze PZU nr 61057 zawierający 25 wniosków-polis serii „D” o numeracji od 106226 do 106250.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1220/3. Szczecińska Stocznia Remontowa zatrudni natychmiast następujących robotników wykwalifikowanych: elektryków, monterów rurociągowych (hydraulicy), tokarzy, frezerów, ślusarzy ogólnych. Podania z życiorysem (podać przebieg pracy) kierować do Działu Kadr Stoczni Szczecińskiej, ul. Ludowa 13. Od kandydatów do pracy wymaga się świadectw kwalifikacyjnych lub długoletniej praktyki. Nowo przyjętym (samotnym) gwarantujemy zakwaterowanie.

K-1265/3 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH wysoko kwalifikowanych, KIEROWCÓW samochodowych z I i II kat. prawa jazdy, ładowaczy do transportu, ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych oraz OPERATORÓW suwnicowych z uprawnieniami z terenu Krakowa — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie Kraków — Łęg, ul. Centralna. Dojazd tramwajem nr 5 lub 15 do Czyżyn, następnie autobusem nr 125. Przedsiębiorstwo zapewni stałą pracę, gwarantuje bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

K-1217/4. Cieśli, murarzy, maszynistów i pomocników maszynistów parowozowych, kierowników pociągów, hamulcowych z pełnymi kwalifikacjami (uprawnieniami PKP) oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni w rejonie Trzebinia, Rzeszowa, Przemysła, Krakowa, Nowego Sącza — Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie, zakwaterowanie zapewnione. Zgłoszenia do pracy pisemne lub osobiste przyjmują: Dział Zatrudnienia, Kraków, ul. Bogatki 3, pokój 51, Kierownictwa Budów PRK-9 w Przemysłu, ul. Czarneckiego 74 i w Rzeszowie, ul. Dojazd — Staroniwa.

K-1263/2. PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO POSZUKIWAN NAFTOWYCH w Krakowie, ul. Lubicz 25 przyjmie natychmiast do pracy 3 OPERATORÓW DZWIÓGÓW BUDOWLANYCH, praca w terenie, 3 MECHANIKÓW SILNIKOWYCH — praca w terenie, 3 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — praca w miejscu, 5 ELEKTROMECHANIKÓW — praca w terenie, 5 ŚLUSARZY warsztat. — praca w miejscu, 10 WIERTACZY OBROTOWYCH CIĘŻKICH — praca w terenie, 10 WIERTACZY POM. DOŁOŻYCI CIĘŻKICH — praca w terenie, 5 MOTOROWYCH SILNIKA SPALINOWEGO. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w Przemysle Naftowym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy, pokój 227.

K-1264/3. ZAKŁADY SUROWCÓW HUTNICZYCH „GÓRKA” w Trzebinia, pow. Chrzanów — zatrudni natychmiast: inżynierów metalurgów (metali nieżelaznych), inżynierów ceramików, inżynierów chemików, techników mechaników samochodowych, maszynistów parowozów, operatorów czepaka, ślusarzy, tokarzy, wytaczarzy, elektromonterów, kierowców z I względnie II kat. pracowników do obsługi urządzeń hutniczych, pracowników niewykwalifikowanych. Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w hutnictwie, łącznie ze wszystkimi świadczeniami. Hotel robotniczy oraz dowóz pracowników z pobliskich okolic zapewnimy, przy Zakładzie czynna jest stołówka. Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Kadr. Podania wraz z życiorysem z określeniem dokładnego adresu można przesyłać także listownie.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

JASZEK Jerzy zam. w Krasnie 217 zgubił dowód osobisty, książeczkę wojskową wydaną w Łańcucie prawo jazdy kat. III wydaną przez Prez. MRN — Białystok oraz świadectwa ukończenia 7 kl. i Zas. Szk. Zaw. G-1068/1

DR BOLESŁAWOWI DARAŻOWI za szczerliwie przeprowadzoną ciekłą operację a tym samym uratowanie życia oraz bezinteresowną opiekę w czasie pobytu w szpitalu i po wyjściu serdecznie podziękowanie składa wdzięczna pacjentka Stefania Szostek. Do podziękowania dołącza się córka z mężem. G-1065/1.

ZGUBIŁO legitymację Zw. Zaw. wydaną przez Zarząd Okręgu Związku Zaw. Prac. Sl. Zdrowia na nazwisko Stanisława Jankowska. G-1064/1.

UDZIELE lekcji fortepianu i korepetycji — dziewczynce za pokój w Rzeszowie. Oferty Biuro Ogłoszeń. G-1066/1.

SPRZEDAM samochód małowartościowy w dobrym stanie. Kotowicz, Rzeszów, Zwirki i Wigury 3/7. G-1067/1.

PAJDA Michał zgubił tabliczkę rejestracyjną nr 1157 wydaną przez Wydział Komunikacji — Jarosław. G-1065/1.

SZCZUDŁO Danuta zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Strzyżowie. G-1063/1.

BAK Antoni zgubił pozwolenie kat. III nr 0887/59 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Rzeszowie. G-1062/1.

SPRZEDAM dom jednorodzinny z sadem 4.300 m² w Piźnie, ul. Kopernika 7. Tadeusz Boruch. G-1061/1.

BAR Władysław zgubił legitymację służbową wydaną przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie. G-1060/1.

MOTOCYKL „SHL-150” pilnie sprzedam. Wiadomość: Stepien Mięczyński, Krasne 136. G-1057/1.

KUPIĘ traktor jednoosiowy (wymagający remontu). Wiadomość: Gajęcka Józefa — Wójtowa (Borówki), pow. Gorlice, p-ta Lipinki. G-1059/1.

SAMOCHÓD „BMW-340” w b. dobrym stanie pilnie sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5/21. G-1058/1.

ZAMIENIĘ 5 pokoi z kuchnią i łazienką w Szczecinie na dwa mieszkania w Przemysłu lub na przedmieściu. Tadeusz Plaseczny, Prądkowce 10. Pg-1060/1.

KUTA Stanisław zam. Borowa 83 zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla RF 8866 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Dębicy. Pg-1068/1.

ZAMIENIĘ mieszkanie jeden pokój kuchnia we Wrocławiu na podobne w Przemysłu, Wiadomość: Przemysłu, Jarzycki, Buczka 15. Pg-1069/1.

ŚIAWIAK Merian zgubił książeczkę wojskową z kartą mobilizacyjną, dowód osobisty, prawo jazdy wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Jasie. Pg-1170/1.

ZAMIENIĘ kawalerkę (komfort) nowe budownictwo we Wrocławiu na podobne w Rzeszowie. Zwracam koszty przeprowadzki. Oferty pod Biuro Ogłoszeń G-1070/1.

DO sprzedania dom jednorodzinny wraz z ogrodem w Krośnie przy ul. Lewakowskiego — w sąsiedztwie częściach. Wiadomość: Stefania Kauka, Nowy Sącz, ul. Bieruta nr 6/56. K-1266/1.

GOSPODARSTWO rolne 3 morgi pola, nowe zabudowania i duży sad do sprzedania w Zyrakowie koło Dębicy. Informacje: Stanisław Rokita, Zyraków 106. Pg-1261/2.

TOW. NACZELNEMU INŻYNIEROWI RAFINERII NAFTY JEDLICZE

inż. Walentemu Guni
 wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki składając:
 Kierownictwo, KZ, RZ RR
 1 koledzy
 K-1272/1



Przedsiębiorstwo Obrotu Nasionami „Centrala Nasienna”

przypomina

że skoszenie pierwszego pokosu koniczyny czerwonej tuż przed kwitnieniem zapewni w drugim pokosie dobry plon nasion dobrze wykształconych i dojrzałych

K-1254/3



Piątek 7 czerwca

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza - Trzy kobiety i ja - godz. 18. DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY

WYSTAWY

„Pradzieje Rzeszowszczyzny - w świetle wykopalisk” „Malarstwo obce XVII-XVIII wieku”

Wystawa malarstwa i rysunku Jana Maternickiego - wystawy czynne w Muzeum, od godz. 10-18.

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Kapitan Fracasse (pan. fr. 16) godz. 15.30, 17.45, 20. APOLLO (ul. 3 Maja) - Pod słońcem Indii (hind. l. 12) godz. 16, 18.10, 20.30, GOPLANA (Staromieście) Staba pieć (fr. l. 18) godz. 17, 19, LETNIE (al. Kamunistów) Dom pani Tellier (fr. l. 18) godz. 21, MEWA (ul. Dąbrowskiego) - nieczynne, PRZODOWNIK (ulica Pstrowskiego) - Kapitan Lesz (pan. Jug. l. 16) godz. 17.18, SWIT (ul. Langiewicza) - Zabawna buzia (USA l. 16) godz. 18, 20, WDK (ul. Okrzei) - nieczynne.

RADIO

Program I Program dnia: 5.40, 15.05 Wiadomości: 5.00 8.00 7.00 8.00 12.05 15.00, 17.00, 20.00, 23.00. 7.25 Konc. Ork. Łódzkiej Rozg. PR pod dyr. H. Debiacha, 8.05 Muzyka i Aktualności, 8.50 „Z mojej teczki”, 9.00 Dla kl. III aud. pt. „Biedronka i mszyce” w opr. C. Lewandowskiej 9.40 Dla przedszkoli z cyklu: „Zabawy rytmiczne” w opr. M. Wiernia 10.00 Radiowy słownik muzyki w opr. J. Ekierta, 11.00 „Klub - 90” - słuch. „Zagadka milionowego spadku”, 12.15 F. Busoni: Suita symf., op. 25 (Ork. PR w Krakowie) dyr. M. Baranowski, 13.00 Dla kl. I i II aud. z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło” prow. M. Kaczurbińska, 13.20 Z oper polskich i rosyjskich, 15.10 Radzieckie melodie filmowe, 16.35 Prog. młodzieżowy „Moje miejsce w życiu”, 17.05 „W Sejmie i o Sejmie”, 18.30 Radiowy kurs nauki j. rosyjskiego, 18.55 „Pięć minut o wychowaniu”, 21.20 „Trzy po trzy Zespołu Dziewiątki”, 22.35 Melodie na dobranoc (Ork. G. Melachrinio).

Program II Program dnia: 6.17, 13.40 Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50. 7.50 „Plebiscytowa piosenka czerwca”, 8.35 Fel. ekonomiczny, 9.45 Rad. kurs nauki j. angielskiego, 10.00 Pogodne melodie (Ork. smyczkowe Czechosłowacji i NRD), 10.30 Z życia Związku Radzieckiego, 11.00 Koncert I. G. Enescu: II Suita D-dur., 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów, 13.25 Muzyczna rozrywka, 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy: „Niektóre problemy dziedziczności” - aud. M. Bayer, 15.30 Dla dzieci odc. pow. G. Rodariego pt. „Golsamino”, 18.45 Z cyklu: „Sezamy otwórz się” aud. Redakcji Ekonomicznej, 22.05 Teatr PR Studio Współczesne. „Wielki człowiek” - słuch. W. Odolewskiego, reż. Z. Cybulskiego, 22.43 Muzyka taneczna. Rozgłośnia Rzeszowska PR 12.45 Audycja dla wsi, 16.05 Gra kapela ludowa Rozgł. PR w Rzeszowie, 16.20 Radioreklama, 16.30 Magazyn młodzieżowy w opr. I. Skalskiej, 18.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program TV - Warszawa 11.00 Dla szkół: (kl. III-IV) „Za kilka dni koniec roku”, 11.30 „Kłopoty Tomka i Romka”, 11.30 Przerwa, 17.55 Program dnia, 18.25 „Na półkach księgarskich”, 18.35 „Chromik” - prog. public. (Katowice), 19.05 „Wielokropek” - prog. satyryczny, 19.20 „Narodziny średniowiecza” („Ognia dziejów kultury”) - Przed kamerą prof. dr J. Białostocki. Real. tv-T. Waniewicz, 19.50 „Dobranoc”, 20.00 Dziennik telewizyjny, 20.30 „Teatr Klary Gazul” P. Merimee. Przekł. - J. Guze, reż. - M. Górkiwicz, scenogr. - L. Minticz i J. Skażyński (Trans. z Teatru Starożytności w Krakowie). Katowice 17.50 „TV Katowice informuje”, 18.15 Program tygodnia.

Pies szuka... właściciela

Seter irlandzki, maści złoto-orzechowej przebywa od kilku dni u nowych, przypadkowych opiekunów przy ul. Króla Augusta 9. Jest podobno miły, ładny i bardzo młody. Czekamy na swych dawnych opiekunów.

Nie matura lecz... co w głowie

Jak co roku uczniowie ostatnich klas szkół średnich przystąpili do egzaminów maturalnych. Przeżyłcie ogromne. Pamiętamy? Zarówno ci co od VIII do XI klasy uczyli się tylko na „trójczkach”, jak i „piątkowicze” - denerwują się jednakowo. Wiedzą od swoich starszych kolegów, że egzamin to w pewnym stopniu los szczęścia, ale pewniejszy do wyciążenia przez tych, co przystępowali do egzaminu solidnie. W tym roku w Rzeszowie i pow. rzeszowskim egzaminy maturalne zdaje około 900 osób. W oświetlonych udekorowanych salach, najczęściej gim-



Głowa już trochę spokojniejsza - jedzenie lepiej smakuje

nastycznych, zasiadła nie tylko młodzież. Kto nie miał warunków (albo ochoty na naukę we właściwym czasie) zdaje maturę w wieku 40 lat. Pierwszy raz maturę zdawałem 12 lat temu - mówi Marian Wiatr, pracownik Spółdzielni Pracy „Metal-sprzet” w Rzeszowie. Nieśwety, nie powiodło się. Rozpocząłem więc naukę od nowa w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym. Pisałem trzeci temat, jestem trochę zdenerwowany, nie pamiętam dostownie... w każdym bądź razie chodziło o przedstawie-

Gdy nadejdą wakacje...

Szkoły, organizacje młodzieżowe i poszczególne ognia związków zawodowych energicznie zajęły się organizacją przygotowań do sezonu „Lato 63”. Zarząd Okręgowy ZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości w Rzeszowie już dość dawno opracował szczegółową lokalizację ośrodków wypoczynkowych dla dzieci w okresie wakacji. O bliższe dane tej akcji pytamy instruktora socjalno - bytowego ZO, Alinę Barłowską.

Tegoroczną akcją kolonijną objętych zostanie w województwie około 3.025 dzieci pracowników naszego Związku, które wypoczywać będą w 16 różnych miejscowościach kraju. Poza atrakcyjnymi ośrodkami kolonijnymi w Rzeszowskiem, sporą część dzieci umieści się nad morzem i w górach. Najwięcej kolonii organizuje WZGS, bo osiem dla 1.900 dzieci. Prócz tego 460 dzieci pracowników ZSS „Społem” wypoczywać będzie w dwu ośrodkach - Heluszu, pow. Jarosław i Iwonowicz oraz 160 dzieci pracowników spółdzielczości ogrodniczej w Przysietnicy pow. Brzozów.

A jak przedstawia się sprawa personelu kolonijnego, wyżywienia i pomieszczeń?

Większość rad zakładowych w zasadzie zakończyła już angaż dla wychowawców i higienistek. Obiekty na przyjęcie dzieci będą gotowe do 15 czerwca, a pierwsze turnusy w ośrodkach kolonijnych pojawiają się już 1 i 2 lipca br. W wydziałach handlu rad narodowych złożono odpowiednie wnioski na zaopatrzenie kolonii w żywność. Pewne „zamieszanie” w przygotowa-



Sprawdzanie ze „stanem książkowym”.

Tadeusz Charchul:

„Nabazgrałem” aż siedem stron (z Oświecenia). Próba matura na trzy plus, teraz chyba trochę lepiej, wyszedłem przed czasem. Wybieram się na WSE do Wrocławia - Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny.

Marta Kopacz:

Pierwszy temat, z Oświecenia. Będzie studiowała muzykologię, mam skończoną średnią szkołę muzyczną.

Członek Komisji Egzaminacyjnej w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym dla Pracujących w Rzeszowie.

Wiek naszych maturzystów od dwudziestu do czterdziestu kilku lat. Na sali są prawie sami rzeszowianie, tylko trzy osoby



Matura - przeżyłcie ogromne.

z Gorlic. Druga grupa (50 osób) zdaje maturę w Sarzynie. Teraz kolej na równania i logarytmy.

Tekst i zdjęcia R. BILSKI

Od 9 - 16 czerwca

Tydzień PCK

Tegoroczny Tydzień PCK (w dniach od 9-16 czerwca) zbiega się z obchodami setnej rocznicy powstania Czerwonego Krzyża. Ta humanitarna organizacja obejmuje swym zasięgiem cały ziemski glob. Znak czerwonego krzyża - to międzynarodowy symbol pomocy wszystkim, którzy jej potrzebują.

Polski Czerwony Krzyż oprócz działalności opiekuńczej para się jeszcze z wieloma innymi problemami; szerzy wśród społeczeństwa oświatę sanitarną, szkoli młodzież i dorosłych w zakresie udzielania pierwszej pomocy sanitarnej, przygotowuje pomocnicze kadry dla służby zdrowia.

Tydzień PCK jest dosłowną okazją do podsumowania tej pożytecznej działalności.

Od 9 do 16 bieżącego miesiąca odbędą się też w Rzeszowie liczne imprezy, akademic, pokazy sprawności drużyn sanitarnych, występy artystyczne, wyświetlane będą filmy okolicznościowe itp. Organizatorzy zapraszają mieszkańców miasta do udziału w obchodach Tygodnia PCK i organizowanych imprezach.

Wpisy do przedszkoli

Kierowniczki rzeszowskich przedszkoli informują, że zapisy dzieci do placówek przedszkolnych na rok szkolny 1963/64 trwają do 15 czerwca br.

Uwaga na wodę

W szeregach chorób zakaźnych przewodu pokarmowego nie ma rolę odgrywa sanitarnie zła woda, którą używamy do picia w gospodarstwie domowym oraz do urzysiania higieny osobistej. Woda w dużych wodociągach miejskich (w tym i w Rzeszowie) nie przedstawia poważniejszej groźby dla użytkowników.

Szczególnie, środki ostrożności należy obecnie zachować przy używaniu wody z wszelkiego rodzaju studni, wodociągów lokalnych, źródełek, a już zupełnie niedopuszczalne

jest używanie wody ze strumyków, rzek czy rowów otwartych. Stąd zasadnicze wskazanie - wodę niepewną należy używać wyłącznie po przygotowaniu. Również w tych miejscowościach, gdzie istnieje spadek ciśnienia i chwilowe braki wody w sieci wodociągów, wodę trzeba koniecznie przed użyciem przegotowywać.

Należy również wstrzymać się od kąpieli w rzekach, szczególnie tych, które sąsiadują z miastami i osiedlami. W obecnej sytuacji epidemiologicznej ścieki miejskie spływające do rzek są przeważnie zakażone. Niebezpieczne połknięcie wody rzecznej (w czasie kąpieli) może spowodować zachorowanie na choroby zakaźne przewodu pokarmowego.

Jutro odczyt

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Delegatura w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 8 czerwca br. o godz. 14 w gmachu Prezydium WRN (sala nr 26 skrzydło C) dr Stanisław Wacławowicz, prof. WSE w Krakowie, wygłosi odczyt na temat: „Metody planowania w rolnictwie”.

Do udziału w odczytzie Zarząd Delegatury PTE zaprasza członków i sympatyków Towarzystwa.

Na naszej notatce pt. „Brak słów” bardzo szybko zareagowała dyrekcja MPO. W nadesłanym wyjaśnieniu informuje, iż obsada wozu nr RA 1231, tj. kierowca i pomocnik, za oblanie przysiężcem z polewaczki przejeżdżającej chodnikiem matki z kilkutygodniowym dzieckiem, ukarani zostali upomnieniem z wpisaniem do akt personalnych. Było to ich pierwsze wykroczenie. Dyrekcja MPO przeprasza Mamusię i jej pociechę za ten niemily wypadek.



BRUDNA PIASKOWNICA

Piaskownica, piaskowy gródek - dla tego obiektu dziecięcych zabaw w parku, przy ul. Pułaskiego, trudno znaleźć dokładne określenie. Trochę przypomina wygon, trochę śmietnik. Piasek od trzech lat nie zmieniony, brudny, zanieczyszczony. Ale dzieciśka bawią się w nim. Cóż, nie mają wyboru. I choć wychodzą stąd niczym kominiarze - garną się z typowym w tym wieku zainteresowaniem do parkowej „piaskownicy”. Uwagi rodziców oczywiście nie skutkują. Wyjście jest tylko jedno. Oczyszczyć „bródek”, wymienić piasek na prawdziwy, żółciutki, niech dzieciaki mają uciechę.

DLACZEGO TAK PÓŹNO?

Redaktorze, prosimy bardzo, zapytajcie handlowców dlaczego do mieszkań przy ul. Wincentego Pola tak późno dostarczane jest mleko. Roznosicielka zjawia się z butelkami dopiero między godziną 9-10. Stanowczo za późno. Mleko potrzebne jest najczęściej do śniadania i chcielibyśmy mieć je w domu już przed godziną 7.

WOLNO CZY NIE?

Wieżowce mają specjalne balkony przeznaczony do trzepania. Trudno przecieżyć znieść dywan z 9 piętra na podwórkowy trzepak. Niestety, wykonywanie tej czynności na balkonie razi niektórych lokatorów. Stąd też różny komentarze, a nawet drobna scysja. Może administra-

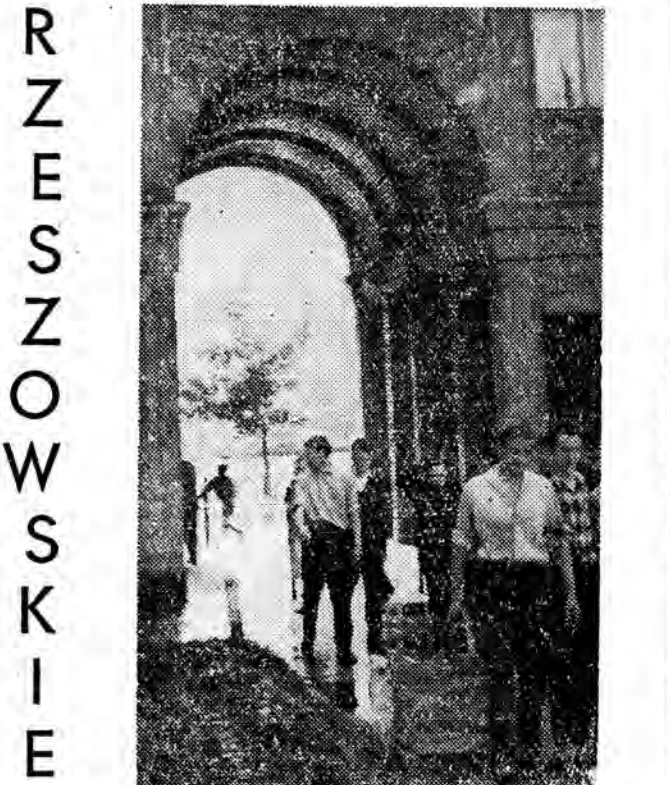
cja wyjaśni i ureguluje tę sprawę. Dobrze byłoby wywieść w schodowych klatkach zarządzanie z obowiązującymi godzinami trzepania.

PRZEPRASZAJA

Na naszej notatce pt. „Brak słów” bardzo szybko zareagowała dyrekcja MPO. W nadesłanym wyjaśnieniu informuje, iż obsada wozu nr RA 1231, tj. kierowca i pomocnik, za oblanie przysiężcem z polewaczki przejeżdżającej chodnikiem matki z kilkutygodniowym dzieckiem, ukarani zostali upomnieniem z wpisaniem do akt personalnych. Było to ich pierwsze wykroczenie. Dyrekcja MPO przeprasza Mamusię i jej pociechę za ten niemily wypadek.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4658, redakcja nocna 5017. Sekretarz redakcji i wszystkie działy przy centrali. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 489, Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Porady. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalnej — zł 37.50, rocznej — zł 150. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-1-585



PODCIENIA